

## **Socjologiczne aspekty procesu legitymizacji systemu prawa w państwie transformacji ustrojowej**

### **1. Podstawowe problemy transformacji ustrojowej i legitymizacji systemu prawa**

Transformacja ustrojowa jest procesem, który polega na radykalnym przeobrażeniu podstawowych założeń ustroju danego państwa, tj. wprowadzeniu zasadniczych zmian w elementach tego ustroju<sup>2</sup>. Ta cecha doniosłości przeobrażeń jest szczególnie podkreślana w literaturze: „transformacja jest rodzajem głębokiej, gruntownej zmiany jakościowej. (...) charakteryzuje się nie tylko głębokością przemian, ale także tym, że przemiany przeprogramują kod źródłowy systemu, który transformacji podlega, jego genetyczne zaprogramowanie”<sup>3</sup>. Transformacja jest zatem procesem, który prowadzi do określonego skutku. Sam proces transformacji uzależniony jest od cech charakterystycznych przeobrażanego systemu (systemu politycznego, władzy czy też systemu prawa). „Przeprogramowanie” systemu dotyczy samych jego podstaw, fundamentów, a zatem najważniejszych elementów jego struktury.

Z punktu widzenia nauk prawnych najistotniejsze jest to, że proces transformacji, owe głębokie przekształcenia ustrojowe związane jest zawsze ze zmianą obowiązującego prawa. Najczęściej przy tym dokonywana jest jeśli nie zmiana ustawy zasadniczej, to co najmniej istotna jej modyfikacja. Skądinąd zdanie powyższe nie wyklucza, że najistotniejszym przekształceniom ulega nie konstytucja w sensie formalnym, ale pojmowana materialnie. Nie tylko da się przedstawić intelektualnie, ale i wskazać przypadki, gdy przy nieomal kosmetycznych zmia-

---

<sup>1</sup> Mgr prawa, doktorant w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<sup>2</sup> Poprzez ustrój państwa należy rozumieć zespół instrumentów, który ma służyć odpowiedniej organizacji państwa oraz jego prawidłowemu funkcjonowaniu.

<sup>3</sup> B. Kaczmarek, *W poszukiwaniu sił motorycznych i hegemonia transformacji – kilka roboczych spostrzeżeń*, [w:] *Dylematy polskiej transformacji*, red. J. Błuszkowski, Warszawa 2008, s. 111.

nach ustawy zasadniczej doszło do radykalnej zmiany konstytucji materialnej. Przykładem takiej sytuacji może być Rzeczpospolita Polska po noweli grudniowej z 1989 r. konstytucji PRL z 1952 roku. To raczej zmiana paradygmatu wykładni i podstawowych założeń aksjologii, niż sama zmiana tekstu obowiązującej konstytucji, doprowadziła do takich zmian systemu prawnego, że wprost można mówić w tym przypadku o transformacji ustrojowej również w aspekcie prawnym. W tym sensie konstytucja z 1997 r. przedstawia się raczej jako efekt dokonanej już transformacji ustrojowej niż, biorąc to pojęcie szeroko, jej przyczyna. Oczywiście w ogóle nie interesuje nas przy tym jakkolwiek ocena tego procesu. Konstatujemy fakt. Efektywność wprowadzania zmian do systemu prawa danego państwa<sup>4</sup> uzależniona jest od dostatecznego uprawdopodobnienia (wykazania), iż zmiany te są konieczne i słuszne. Innymi słowy zatem, przeobrażenie ustroju państwa możliwe jest tylko wówczas, gdy jest dostatecznie akceptowane przez społeczeństwo. Mając powyższe na uwadze można zatem stwierdzić, że proces transformacji zawsze łączy się z innym procesem, polegającym na dowodzeniu, że wprowadzane zmiany są słuszne. W tym sensie zwykło się mówić o legitymizacji danego układu rzeczy lub zjawisk.

Termin „legitymizacja” nie jest powszechnie używany w dyskursie publicznym. Najczęściej można spotkać się z nim w ramach rozważań z pogranicza prawa, politologii, jak również socjologii. Mówimy, że ktoś albo coś jest „legitymizowane”, „uzyskuje legitymację”. Omawianemu terminowi przypisuje się w Słowniku Języka Polskiego PWN dwa główne znaczenia<sup>5</sup>. W pierwszym z nich „legitymizacja” jest to nadanie czemuś mocy prawnej, usankcjonowanie prawem. W drugim natomiast, poprzez „legitymizację” rozumie się uznanie jakiegoś systemu politycznego za najbardziej odpowiedni dla danego typu społeczeństwa. Użycie formy czasownikowej prowadzi więc do wniosku, że poprzez analizowany termin należy rozumieć „proces nadawania” prawomocności, bądź odpowiednio „proces sankcjonowania” przy użyciu prawa. Należy podkreślić, że w literaturze przedmiotu mowa jest raczej o „legitymizacji prawa” a nie „legitymizacji systemu prawa”. Jest tak zapewne dlatego, że pojęcia „systemu prawa” oraz „prawa” używane są zamiennie<sup>6</sup>. P. Winczorek stwierdza,

<sup>4</sup> Chodzi o państwo w szerokim sensie demokratyczne de facto. Poprzez system prawa należy natomiast rozumieć system obowiązujących w danym państwie norm prawnych.

<sup>5</sup> *Słownik Języka Polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997–2012. [online] dostęp: 24.04.2012 <http://sjp.pwn.pl/szukaj/legitymizacja>

<sup>6</sup> Por.: G. Skąpska, J. Stelmach, *Współczesne modele legitymizacja prawa*, Colloquia Communia 1988, nr 41, t. 6.; W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997.

że legitymizacja jest z jednej strony relacją, w której norma (np. prawna) odgrywa zasadniczą rolę, a z drugiej – procesem psychospołecznym toczącym się niejednokrotnie poza ramami jakichkolwiek regulacji normatywnych<sup>7</sup>. P. Winczorek zwraca zatem uwagę na dwa najistotniejsze aspekty omawianego procesu: aspekt normatywny oraz aspekt psychospołeczny. Z. Pulka przyjmuje natomiast, że „legitymizacja” oznacza dowodzenie prawomocności, które angażuje argumenty o charakterze ocennym. Inaczej mówiąc, legitymizacja to argumentacja usprawiedliwiająca, która zmierza do pokazania porządku prawno – państwowego jako spełniającego określone wartości<sup>8</sup>. Według S. M. Lipseta: „legitymizacja obejmuje zdolność systemu do wytworzenia i podtrzymywania przekonania, że istniejące instytucje polityczne są dla społeczeństwa najlepsze”<sup>9</sup>.

Jak zatem widać powszechnie jest wśród autorów zajmujących się problematyką legitymizacji podkreślanie socjologicznego aspektu procesu legitymizacji, jakim jest wykazywanie i podtrzymywanie w społeczeństwie przekonania (świadomości), iż działania danej władzy (np. stanowienie prawa o takiej czy innej treści) posiadają przymiot słuszności i stąd – czy również stąd - winny być akceptowane przez ogół obywateli.

Legitymizacja prawa stanowi zatem celowy proces argumentacyjny, który polega na dowodzeniu legitymacji (prawowitości) obowiązującego systemu prawa. Należy przy tym podkreślić, że jako pojęciowo konieczne przedstawia się rozróżnienie na proces legitymizacji oraz jego określony rezultat – stan legitymacji (prawowitości) danego układu rzeczy lub zjawisk. W doktrynie podkreśla się, że terminów „prawomocność”, „legitymacja” używa się do określenia pewnego stanu, natomiast w kategoriach uprawomocnienia czy legitymizacji kwalifikuje się pewien proces czy poszczególne czynniki prowadzące do tego stanu<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> P. Winczorek, *Legitymizacja władzy politycznej*, „Państwo i Prawo” 1985, nr 11–12, s. 66.

<sup>8</sup> Z. Pulka, *Legitymizacja państwa w prawoznawstwie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 9 – 10.

<sup>9</sup> S.M. Lipset, *Homopoliticus. Społeczne podstawy polityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 81.

<sup>10</sup> Z. Tobor, *Teoretyczne problemy legalności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 74.

## 2. Legitymizacja systemu prawa z perspektywy socjologii i socjologii prawa

Proces legitymizacji systemu prawa, rozumiany jako zespół działań argumentacyjnych, ma za zadanie przekonać społeczeństwo, że dany system prawa jest dobry, efektywny i winien być akceptowany. W tym sensie należy stwierdzić, że socjologiczny aspekt omawianego procesu ma niezwykle doniosłe znaczenie w kontekście uzyskiwania stanu legitymacji – prawowitości systemu prawa. Efektywność wprowadzania zmian do systemu prawa danego państwa uzależniona jest bowiem od dostatecznego uprawdopodobnienia wobec społeczeństwa, iż zmiany te są konieczne oraz słuszne, a więc legitymowane. Jak zatem widać nawet najbardziej prawniczo pojmowana legitymizacja byłaby w istocie pusta, gdyby nie uwzględnić jej aspektu socjologicznego, szczególnie socjologiczno-prawnego. Wydaje się, że to właśnie socjologia prawa odgrywa znaczącą rolę w wyjaśnianiu przebiegu tegoż procesu czy też jego oddziaływania na społeczeństwo.

Co przy tym istotne socjologia wyposaża badacza w szerokie spektrum możliwości empirycznego poznawania społeczeństwa. Jak pisze B. Szacka: „socjolog, dążąc do poznania rzeczywistości społecznej, może korzystać z trzech rodzajów źródeł. Jednym jest toczące się wokół niego życie społeczne, które poznaje, pytając ludzi i obserwując ich zachowania. Drugim – różnego rodzaju teksty pisane i przekazywane przez środki masowego przekazu, które socjolog czyta i ogląda. Trzecim – eksperyment, który socjolog przeprowadza w laboratorium”<sup>11</sup>. Takie instrumentarium stwarza zatem szansę na poznanie badanego obiektu (systemu prawa) z wielu różnych perspektyw. Przyczyna się ponadto do formułowania hipotez badawczych, weryfikowanych następnie w toku szczegółowej analizy.

Charakteryzując proces legitymizacji systemu prawa z punktu widzenia socjologii prawa, należy przede wszystkim odnieść się do samego pojęcia socjologii prawa. W ujęciu Z. Ziemińskiego, socjologia prawa w podstawowym znaczeniu tego terminu pojmowana jest najczęściej jako zespół twierdzeń generalizujących systematyczne lub akcydentalne obserwacje dotyczące zjawisk prawnych w ich aspekcie społecznym – inaczej ujmując: dotyczące zjawisk społecznych, takich, które są w ten czy inny sposób uwarunkowane przez obowiązywanie w danym społeczeństwie określonego systemu norm

<sup>11</sup> B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 47.

prawnych (ustanowienie w określony sposób, sankcjonowanie, aprobatę) lub takich zjawisk, które społecznie warunkują powstanie oraz funkcjonowanie tego rodzaju systemu norm<sup>12</sup>.

Z. Ziemiński stwierdza zatem, że przedmiotem badań socjologii prawa są zjawiska społeczne uwarunkowane przez obowiązywanie w społeczeństwie norm prawnych, będących elementami systemu prawa. Można zatem uznać, iż przedmiotem badań w procesie legitymizacji systemu prawa w państwie transformacji ustrojowej będą zjawiska społeczne powodowane przez radykalną przemianę tegoż systemu (uchylenie dotychczas obowiązujących i wprowadzenie nowych norm prawnych do systemu), a następnie poprzez wykazywanie prawowitości tychże przemian (wykazywanie, że wprowadzenie nowych norm było słuszne i konieczne, przez co normy te winny być aprobowane).

Możliwość obserwacji zjawisk i zmian społecznych, powodowanych przez zmiany prawa w okresie transformacji ustrojowej, pozwala na formułowanie wniosków co do roli prawa w przeobrażaniu społeczeństwa. Warto tu odnieść się do dalszych rozważań Z. Ziemińskiego, który wskazuje, że twierdzenia generalizujące służyć mogą do „formułowania prognoz określających prawdopodobieństwo takich czy innych skutków określonych unormowań prawnych i takich czy innych sposobów stosowania prawa, a stąd, przy założeniu określonego systemu wartości, dają podstawę do racjonalnego podejmowania decyzji w rozważanym zakresie”<sup>13</sup>. Wydaje się zatem, że legitymizacja z perspektywy socjologii prawa winna być postrzegana jako relacja pomiędzy podmiotem lub podmiotami legitymizującym dany system prawa (władza, organy państwa), a podmiotem lub podmiotami, dla których system jest tworzony (poszczególni obywatele, całe społeczeństwo). Ten swoisty dialog ma na celu osiągnięcie rezultatu w postaci stanu legitymacji systemu prawa, a więc stanu, w którym „odbiorcy” procesu legitymizacji wyrażają aprobatę dla określonego porządku prawnego i są gotowi dawać posłuch normom go tworzącym.

Wyrażone stanowisko nawiązuje do procesu przekazywania informacji o prawie obowiązującym. Co niektórzy autorzy łączą ów proces z problematyką skuteczności prawa. A. Pieniążek i M. Stefaniuk twierdzą, że proces przekazywania informacji o normie prawnej może być analizowany i rozpatrywany z różnych punktów widzenia. Normodawcę, który kieruje się założeniem uzyskania maksymalnej skuteczności przekazywanych informacji, będzie interesowała skuteczność zarówno w szerszym, jak i węższym zasięgu. O szerszym

<sup>12</sup> Z. Ziemiński, *Socjologia prawa jako nauka prawna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1975, s. 23.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 23.

zasięgu skuteczności działania prawodawcy będziemy mówić wtedy, gdy porównywać będziemy skutki działania normodawcy z powziętymi przez niego założeniami, zaś o węższym – gdy mówić będziemy o zgodności zachowania się pojedynczego adresata z zawartym w normie wzorem<sup>14</sup>. Z perspektywy socjologii oraz socjologii prawa proces legitymizacji powinien być zatem rozumiany jako konieczny aspekt istnienia i funkcjonowania systemu prawa, rozumianego jako uporządkowany zbiór norm prawnych ustanowionych lub uznanych przez kompetentne do tego organy państwa<sup>15</sup>.

### **3. Socjologiczne aspekty procesu legitymizacji systemu prawa w państwie transformacji ustrojowej**

Rzeczą godną szczególnej uwagi wydają się socjologiczne aspekty procesu legitymizacji systemu prawa w państwie transformacji ustrojowej. Analiza została przeprowadzona w oparciu o omówienie ważniejszych (z socjologicznego punktu widzenia) modeli legitymizacji systemu prawa, jak również na przykładzie realiów procesu legitymizacji w Polsce.

#### **3.1. Legitymizacja systemu prawa w sensie socjotechnicznym i konsensualnym**

W literaturze przedmiotu wyróżnia się różne modele oraz koncepcje legitymizacji systemu prawa. Oprócz klasycznych teorii H. Kelsena, H.L.A. Harta, R. Dworkina czy też J. Habermasa, wyróżnia się typologię, wedle której mówić można o następujących modelach legitymizacji: prawniczym, ideologicznym (aksjologicznym), socjotechnicznym, hermeneutycznym oraz konsensualnym<sup>16</sup>. Z punktu widzenia socjologii prawa na uwagę zasługuje przede wszystkim model socjotechniczny, w którym „prawo ujmowane jest jako technika służąca celowej organizacji stosunków i procesów społecznych. Racje, na których w ramach tego modelu wsparta jest legitymizacja prawa, przybierają szczególną postać. Normy prawne, czy nawet system prawa, nie jest tu legitymizowany z uwagi na tkwiące u jego podłoża, czy też zawarte w nim wartości, lecz, przeciwnie, ze względu na jego skuteczność jako środka wiodącego do

<sup>14</sup> A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia Prawa. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze 2000, s. 163.

<sup>15</sup> S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Wydawnictwo Ars Boni et aequi, Poznań 1997, s. 180.

<sup>16</sup> G. Skąpska, J. Stelmach, op.cit.

realizacji jakichś założonych celów<sup>17</sup>. Podstawowym założeniem socjotechnicznego modelu legitymizacji systemu prawa jest więc dowodzenie skuteczności obowiązujących norm prawnych. W omawianym modelu legitymizacji prawo realizuje funkcję opiekuńczą, rozdzielczą oraz organizatorską państwa, używane jest jako narzędzie polityki społecznej, instrument sprawnego sterowania procesami społecznymi i zarządzania społeczeństwem, za którym stoją wskazania nauki i techniki, a głównym problemem staje się skuteczna implementacja jego norm.

Warto odnotować, że również główne założenia modelu konsensualnego legitymizacji znajdują się na pograniczu refleksji prawnej oraz socjologicznej. Jak bowiem piszą G. Skąpska i J. Stelmach: „akcentując (...) znaczenie procedur tworzenia i stosowania prawa podkreśla się, iż funkcją ich jest stworzenie gwarancji, iż podejmowane decyzje będą realizowały jakiś społeczny ideał sprawiedliwości. Procedury są tu ujmowane jako procesy uzgadniania tego rodzaju ideału – nie idzie tu więc o znajdowanie uzasadnień ideologicznych, lecz o stworzenie takich warunków, jakie umożliwiłyby budowanie społecznego konsensusu<sup>18</sup>. W ramach modelu konsensualnego centralną rolę odgrywa społeczeństwo, traktowane jako autonomiczna zbiorowość, która posiada określoną tożsamość kulturową oraz własne tradycje, co nadaje sens komunikacji oraz działaniom społecznym<sup>19</sup>. Można więc stwierdzić, że warunkiem konsensualnej legitymizacji systemu prawa jest dyskurs społeczny, na ogół mający na celu osiągnięcie konsensusu (kompromisu), który jest równoznaczny ze stanem prawowitości systemu prawa. Społeczeństwo uczestniczy więc w procesie legitymizacji i ma wpływ na ostateczny kształt legitymowanego prawa.

### **3.2. Społeczne uwarunkowania procesu legitymizacji systemu prawa w Polsce w okresie transformacji ustrojowej**

Transformacja ustrojowa w Polsce była procesem bezprecedensowym w skali Europy. Jak już wskazywano, wraz z przeobrażeniami ustrojowymi mieliśmy do czynienia z procesem legitymizacji nowo tworzonego systemu prawa. O przebiegu tego procesu decydowały w dużym stopniu następujące uwarunkowania społeczne, które mogą stanowić przedmiot analizy socjologiczno-prawnej:

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 11

<sup>18</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>19</sup> Ibidem.

- a) budowa społeczeństwa demokratycznego: dziedzictwo systemu prawa PRL (brak respektowania przez władzę podstawowych praw i wolności obywatelskich) sprawiało, że jednym z najważniejszych oczekiwań społecznych w stosunku do nowo tworzonego prawa, było oczekiwanie budowy i rozwoju podstaw ustroju demokratycznego. Trafnie ujął to B. Geremek: „(...) «przejście» może być rozumiane jako odrzucenie ustroju totalitarnego (...) ale «przejście» może być rozumiane też jako okres, w którym dopiero dokonuje się budowa demokratycznego społeczeństwa. Ruch obywatelski «Solidarność», ten ruch, który wygrał wybory w 1989 roku, miał od początku świadomość, że w okresie przejściowym rozstrzygać się będą najważniejsze kwestie przyszłego demokratycznego porządku, a więc odbudowane zostaną instytucje życia publicznego, kultura polityczna społeczeństwa, a także ukształtuje się pluralizm polityczny, który zaowocuje powstaniem partii politycznych”<sup>20</sup>;
- b) postulat integrowania działań obywateli: kolejnym uwarunkowaniem procesu legitymizacji systemu prawa w okresie transformacji ustrojowej w Polsce był postulat, zgodnie z którym nowe prawo powinno odzyskać zdolność do organizowania oraz integrowania działań ludzkich. W tym celu system prawa miał stać się stabilnym zbiorem norm prawnych, niezależnym od zmieniających się żądań, zakorzenionych w systemie ekonomicznym oraz politycznym<sup>21</sup>. Innymi słowy: prawo nie powinno być traktowane jako środek do realizacji celów stricte politycznych. Wydaje się, że analizowane uwarunkowanie ściśle wiąże się z budową społeczeństwa demokratycznego – nowy system prawa miał bowiem gwarantować obywatelom możliwość korzystania z szerokiego zakresu praw i wolności obywatelskich;
- c) postulat sprawiedliwości społecznej: W. Sokół zauważa, że społeczeństwo krajów postkomunistycznych ma dość wysokie oczekiwania co do sprawiedliwości społecznej, bowiem w poprzednim systemie zaszczerpiono w nim przekonanie do bezpieczeństwa socjalnego, nawet na niskim poziomie, lecz bez ryzyka i frustracji<sup>22</sup>. Swo-

<sup>20</sup> B. Geremek, *Polski układ nadziei*, „Tygodnik Powszechny” z dnia 17 VI 1990, [w:] P. Śpiewak (red.), *Spór o Polskę 1989 – 99. Wybór tekstów prasowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 36.

<sup>21</sup> I.C. Kamiński, *Between the Old and the New. Legitimatory Dilemmas of the Transitionary Period in Poland*, „Polish Sociological Review” 1997, nr 1 (117), s. 50.

<sup>22</sup> W. Sokół, op.cit., s. 187.



istym wyrazem omawianego uwarunkowania legitymizacji systemu prawa były obawy J. Kurońa, który w 1992 roku pisał: „w Polsce nie demokracja jest zagrożona, w Polsce – podobnie zresztą jak w ogóle w naszej części globu – stoimy w obliczu kryzysu cywilizacji”<sup>23</sup>. Stąd można stwierdzić, że duży wpływ na legitymizowanie systemu prawa miały społeczne oczekiwania dotyczące bezpieczeństwa socjalnego. J. Kuroń wyliczał: „niepokój dotyczy w głównej mierze warunków życia, wywołuje go strach przed podwyżkami i inflacją, bezrobociem i brakiem perspektyw na przyszłość, obniżaniem się stopy życiowej i konkurencyjnymi wymaganiami rynku”<sup>24</sup>;

- d) społeczna potrzeba rozliczenia z przeszłością: J. Karpiński słusznie konstatuje, że podstawowy podział społeczny w komunizmie określano w myśleniu potocznym „my” i „oni” (...) Po jednej stronie widziano wykonawców władzy i osoby z władzą związane, po drugiej zwykłych ludzi i „stronę społeczną” w negocjacjach i w „kontraktowych” wyborach z 1989 r. (...) w III Rzeczypospolitej zmieniały się odczucia społeczne na temat win i wykroczeń. Kiedy dawna opozycja doszła do władzy, niezadowolenie społeczne skierowało się przeciw niej”<sup>25</sup>. Pomijając spory na temat istoty systemu prawa PRL i charakteru ustrojowego samego ówczesnego państwa, trzeba przyznać, że sugestia J. Karpińskiego jest trafna – polityczny kompromis stanowiący podstawę obrad i porozumień Okrągłego Stołu był ryzykownym posunięciem, które nie zostało zaaprobowane przez znaczącą część społeczeństwa;
- e) problem mentalności społecznej – homo sovieticus: w kontekście rozważań na temat dowodzenia prawowitości systemu prawa w okresie transformacji ustrojowej w Polsce, należy pamiętać, że argumentacja legitymizująca ów system miała wywołać aprobatę członków społeczeństwa. W tym sensie, ważnym uwarunkowaniem społecznym była społeczna mentalność, ukształtowana w okresie PRL. Określeniem, za pomocą którego opisywano tę specyficzną mentalność, był homo sovieticus, którego w polskiej publicystyce jako pierwszy użył

<sup>23</sup> J. Kuroń, *Gdy wali się stary ład*, „Gazeta Wyborcza” z 24 stycznia 1992 roku, [w:] P. Śpiewak (red.), op.cit., s. 320.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 320.

<sup>25</sup> J. Karpiński, *Dziedzictwo i pamięć komunizmu (wstęp do rozdziału)*, [w:] P. Śpiewak (red.), op.cit., s. 105.

ks. J. Tischner<sup>26</sup>. Odpowiadając na pytanie, kim był homo sovieticus, J. Tischner stwierdzał, że przede wszystkim była to istota „jednowymiarowa”, dla której nie istniał wymiar wertykalny egzystencji ludzkiej, lecz wszystko co najważniejsze, mieściło się na tej ziemi<sup>27</sup>. J. Tischner zakładał, że homo sovieticus to istota pozbawiona samodzielności, zdolności organizacyjnych, bierna. Z punktu widzenia transformacji ustrojowej bardzo ważna była również inna cecha homo sovieticus-a, a mianowicie fakt, że wierzył on, że podstawowym złem społecznym, jakie dręczy narody świata, jest instytucja własności prywatnej<sup>28</sup>. Legitymizacja systemu prawa w okresie transformacji musiała więc uwzględniać ową specyficzną cechę mentalności społecznej, której obca była idea zarówno gospodarki rynkowej, jak i wolności gospodarcej.

#### 4. Podsumowanie

Przedstawione wyżej modele legitymizacyjne, jak również społeczne uwarunkowania procesu legitymizacji systemu prawa w Polsce pokazują, iż nie sposób dokonywać analizy tego procesu bez odwołania się do badań socjologicznych. Naocznym się staje, że zmiana prawa ściśle wiąże się z przeobrażeniem społeczeństwa. Należy zatem stwierdzić, że proces legitymizacji systemu prawa może i powinien być rozpatrywany z perspektywy socjologii prawa. Znajomość głównych założeń tej dyscypliny naukowej ułatwia bowiem prawidłowe zrozumienie przebiegu i cech omawianego procesu. Ponadto, wiedza z zakresu socjologii prawa umożliwia empiryczną weryfikację, czy osiągnięty został rezultat legitymizacji, a więc stan prawowitości danego systemu prawa, przejawiający się w dostatecznej akceptowalności i skuteczności tego systemu w obrębie społeczeństwa.

---

<sup>26</sup> Należy oczywiście pamiętać, że ks. J. Tischner nie jest autorem terminu homo sovieticus. Po raz pierwszy użył go bowiem radziecki filozof Aleksander Zinowiew w 1982 roku, w książce pt. „*Homo sovieticus*”. Zaslugą J. Tischnera jest przeniesienie analizowanego określenia na grunt polskiej transformacji ustrojowej.

<sup>27</sup> J. Tischner, *Homo sovieticus. Między Wawelem a Jasną Górą*, „Tygodnik Powszechny” z 24 czerwca 1990 roku, [w:] P. Śpiewak (red.), op.cit., s. 112.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 112.